

# Teatr radziecki pokazuje jak walczy i zwycięża nowy człowiek w nowej rzeczywistości W niezwykle serdecznej atmosferze odbyło się przyjęcie na cześć zespołu PMTD

(zm) Onegdaj minister Kultury i Sztuki S. Dybowski wydał w restauracji hotelu „Polonia“ przyjęcie na cześć członków zespołu Państwowego Moskiewskiego Teatru Dramatycznego.

W przyjęciu wzięli udział m. in. prezes Zarządu Gł. Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej m.in. Świątkowski, m.in. Wojski, m.in. pełnomocny Grosz, członek KC PZPR J. Albrecht i liczni przedstawiciele świata teatralnego i literackiego.

Przybyli również ambasador Związku Radzieckiego Lebiédiew, gen. Masłow oraz liczni członkowie Ambasady Radzieckiej.

Gości radzieckich powitał m.in. Dybowski, który wyraził zespołowi radość i podziękowanie za przybycie do Polski i za występy teatralne, znajdujące entuzjastyczny odzew w społeczeństwie Polskim.

Występy znakomitego zespołu radzieckiego — zaznaczył minister — mają dla społeczeństwa polskiego podwójne znaczenie: pokazują

naszym ludziom teatru wysokie osiągnięcia teatru radzieckiego, teatru realizmu socjalistycznego.

Jednocześnie zaś występy tego teatru przyczyniają się do zacieśnienia współpracy kulturalnej i pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej.

M.in. Dybowski złożył jednocześnie serdeczne gratulacje tym członkom zespołu, którzy zaszczytami zostali ostatnio przyznana Nagrodą Stalińską.

Nagrody te otrzymali: kierownik artystyczny teatru — Ochłopkow (po raz czwarty) oraz artyści Swierdlin (po raz trzeci), Ohanon (po raz drugi), Strauch, Raniewska i Kiryłow (po raz pierwszy).

Następnie głos zabrał wiceminister Sokorski, wskazując na przyczyny wielkości i siły teatru moskiewskiego i olbrzymiego zainteresowania, ja-

kie występy jego wzbudziły w Warszawie.

Przyczyn tych dopatruje się mówca w tym, że teatr radziecki pokazuje prawdziwego człowieka, pokazuje jak powstaje nowy człowiek w nowej rzeczywistości, jak walczy i jak zwycięża.

Przemawiający w imieniu gości radzieckich kierownik artystyczny teatru M. Ochłopkow, w słowach porównujących dał wyraz wrażeniu, jakie wywarła na nim i na jego kolegach Warszawa.

Ruiny, a jednocześnie entuzjazm w pracy nad odbudową miasta ukazują całe jego dostojenie i piękno.

Artysta wyraził się też z wielkim uznaniem o aktorach polskich, których gra jest doskonałym odzwierciedleniem polskiego temperamentu narodowego.

Przemówienie swe zakończył Ochłopkow podkreśleniem wielkiej misji artysty, który powinien dać z siebie wszystko dla dzieła świętej przyjaźni narodów.

Zebrań, nacechowane atmosferą zwykłej serdeczności, przeciągnęło się do późnej nocy.